

Teza: zakres podmiotowy odpowiedzialności dyscyplinarnej

Pracownicy zatrudnieni w okręgowych izbach radców prawnych nie ponoszą odpowiedzialności dyscyplinarnej, określonej przepisami ustawy o radcach prawnych, takiej bowiem odpowiedzialności podlegają jedynie radcowie prawni oraz aplikanci radcowscy.

WO – 85/17

POSTANOWIENIE

z dnia 12 września 2017 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Stefan Mazurkiewicz /sprawozdawca/

Sędziowie: SWSD Maria Majewska

SWSD Magdalena Śniegula

Protokolant: Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego B. K.

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 r. zażalenia J. W. na postanowienie Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2017 r. o odmowie wszczęcia dochodzenia na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych

postanawia:

1. utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie;
2. obciążyć kosztami postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w kwocie 1.400 (słownie złotych: jeden tysiąc czterysta) Krajową Izbę Radców Prawnych.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2017 r. Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie naruszenia przez radcę prawnego Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. W. C. przepisów Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez wykonywanie czynności zawodowych i powierzonej mu w organach samorządu radców prawnych funkcji Dziekana OIRP w W. nierzetelnie i bez dochowania najwyższej staranności, tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego określonego

w art. 6 w zw. z art. 64 ust. 2 pkt 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego – na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., wobec uznania, iż nie doszło do popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego.

W uzasadnieniu Rzecznik Dyscyplinarny wskazał, iż zarzuty stawiane przez J. W. nie znajdują potwierdzenia w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy. Radca prawny W. C. jako dziekan OIRP w W. wykonywał swoje czynności zawodowe rzetelnie i uczciwie, zgodnie z prawem, zasadami etyki zawodowej i dobrymi obyczajami. Wskazano, iż radca prawny W. C. przeprowadził wewnętrzne postępowanie wyjaśniające w stosunku do pracowników Biura OIRP

w W., którzy odpowiedzialni są za obsługę rzecznika dyscyplinarnego oraz okręgowego sądu dyscyplinarnego. O podjętych czynnościach zawiadomił J. W., nadto w odniesieniu do zarzutów stawianych rzecznikowi dyscyplinarnemu i sędziom okręgowego sądu dyscyplinarnego, przekazał pismo zgodnie z właściwością rzecznikowi dyscyplinarnemu OIRP w W., celem podjęcia odpowiednich czynności. Skutkiem powyższego wydano postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia, o czym również zawiadomiono skarżącego. Skarżącego powiadomiono również, że to OIRP w W. złożyła w dniu 12 listopada 2015 r. wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko J. W. do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w G., ponieważ J. W. nie uiścił kosztów sądowych w wyznaczonym terminie.

Powyższe postanowienie zaskarżył J. W. i wniósł o jego uchylenie, zarzucając jedynie, iż w sprawie nie zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności faktyczne.

W uzasadnieniu swojego zażalenia skarżący wskazał, iż nadal nie wie kto polecił skierować przeciwko niemu wniosek egzekucyjny do komornika, podczas gdy deklarował natychmiastową zapłatę kosztów. Nadto skarżący nadal nie wie czy jego wniosek z dnia 20 lipca 2015 r. otrzymał bieg i jakie zapadły decyzje w związku z jego złożeniem. W dalszej części uzasadnienia skarżący powraca do krytyki orzeczenia jakie zapadło wobec niego w 2013 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, zważył co następuje:

J. W. pismem datowanym na dzień 20 lutego 2017 r. zawiadomił Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego o możliwości popełnienia wykroczeń dyscyplinarnych wraz z wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Skarżący domagał się wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko:

- pracownikom OIRP w W. za skierowanie przeciwko niemu wniosku egzekucyjnego w sytuacji, w której jego zdaniem wydane przeciwko niemu orzeczenie sądu dyscyplinarnego było oczywiście bezzasadne, a ponadto deklarował on chęć dobrowolnej zapłaty kosztów postępowania,
- pracownikom OIRP, którzy nie nadali biegu jego wnioskowi z dnia 20 lipca 2015 r. o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego,
- Dziekanowi OIRP w W. za pozostawienie bez biegu jego poprzedniego wniosku skierowanego do Rzecznika, w części przekazanej mu do rozpoznania, tj. pisma z dnia 31 marca 2016 r.

Stosunkując się do powyższych zarzutów Dziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. pismem skierowanym do Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego datowanym na dzień 28 marca 2017 r. (k. 16) wyjaśnił, iż w związku ze skierowanym przez J. W. pisma z dnia 31 marca 2016 r. przeprowadził wewnętrzne postępowanie wyjaśniające w stosunku do pracowników OIRP, którzy odpowiedzialni są za obsługę zarówno rzecznika dyscyplinarnego, jak również okręgowego sądu dyscyplinarnego. Jak słusznie przywołano pracownicy OIRP nie podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej wynikającej z ustawy o radcach prawnych. W odniesieniu do zarzutów stawianych rzecznikowi dyscyplinarnemu oraz sędziom okręgowego sądu dyscyplinarnego, Dziekan OIRP przekazał pismo do rozpoznania według właściwości rzecznikowi dyscyplinarnemu.

O powyższych czynnościach poinformowano J. W.. Na skutek złożonego przez niego pisma z dnia 31 marca 2016 r. podjęto czynności sprawdzające, w ramach których wezwano zastępcę rzecznika dyscyplinarnego, który prowadził postępowanie w sprawie J. W., a także wezwano sędziów Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w W., którzy orzekali w sprawie o sygnaturze (...) z dnia 07 czerwca 2013 r. do złożenia wyjaśnień.

Postanowieniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. z dnia 23 czerwca 2016 r. (sygn. akt RD 127/16) odmówiono wszczęcia dochodzenia przeciwko W. S., której powierzono pełnienie funkcji w organach samorządu zawodowego (k. 33). Na powyższe postanowienie zażalenie złożył J. W., skutkiem czego

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie postanowieniem z dnia 28 listopada 2016 r. (sygn. akt DO 116/2016) utrzymał je w mocy (k. 36).

Postanowieniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 30 czerwca 2016 r. (sygn. akt RD 140/16) odmówiono wszczęcia dochodzenia przeciwko T. K., któremu powierzono pełnienie funkcji w organach samorządu zawodowego (k. 41).

Postanowieniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 30 czerwca 2016 r. (sygn. akt RD 140/16) odmówiono wszczęcia dochodzenia przeciwko T. M., któremu powierzono pełnienie funkcji w organach samorządu zawodowego (k. 44).

Postanowieniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 30 czerwca 2016 r. (sygn. akt RD 140/16) odmówiono wszczęcia dochodzenia przeciwko B. S., któremu powierzono pełnienie funkcji w organach samorządu zawodowego (k. 47).

Każde z powyższych postanowień zostało doręczone m. in. J. W., na żadne z nich skarżący nie złożył zażalenia, skutkiem czego stały się prawomocne.

W tym stanie rzeczy Sąd zauważa, że Dziekan OIRP w W. dokonał wszystkich czynności, jakich można było od niego wymagać. W zakresie w jakim mógł on rozpoznać pismo skarżącego z dnia 31 marca 2016 r., a więc w zakresie zarzutów stawianych pracownikom Biura OIRP w W. przeprowadził on postępowanie wyjaśniające, w pozostałym zakresie – w którym nie był władny - wniosek przekazał odpowiedniemu organowi tj. Rzecznikowi Dyscyplinarnemu, o czym zawiadomił skarżącego. Nie sposób nie dostrzec, iż na skutek przedmiotowego pisma podjęto czynności sprawdzające, które skutkowały wydaniem postanowień o odmowie wszczęcia dochodzenia (k. 33, 41, 44, 47). Na jedno z przedmiotowych postanowień skarżący J. W. złożył zażalenie. Nie można więc uznać, iż nie wiedział on o tym jaki skutek odniosło jego pismo z dnia 31 marca 2016 r.

Ustosunkowując się natomiast do głównych zarzutów skarżącego o braku wiedzy co, do tego jak rozpoznano jego pismo w zakresie pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników Biura OIRP w W., rację trzeba przyznać Dziekanowi OIRP w W., iż nie miał on obowiązku zawiadamiać skarżącego o efektach i wynikach przeprowadzonego wewnętrznego postępowania wyjaśniającego. Przede wszystkim wskazać należy, iż pracownicy zatrudnieni w okręgowych izbach radców prawnych nie ponoszą odpowiedzialności dyscyplinarnej, określonej przepisami ustawy o radcach prawnych, takiej bowiem odpowiedzialności podlegają jedynie radcowie prawni oraz aplikanci radcowscy.

Wyjaśnić również trzeba, iż niezależnie od wyników przeprowadzonych postępowań na skarżącym ciążył obowiązek zapłaty kosztów postępowania na podstawie prawomocnego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 07 czerwca 2013 r., sygn. akt (...), o którym to orzeczeniu skarżący wiedział. W związku z tym musiał mieć też świadomość, iż będzie musiał ponieść koszty postępowania, którymi został obciążony. Jako radca prawny znał również skutki skierowanego do niego wezwania do ich zapłaty, które jak sam deklaruje chciał spłacić. Jednakże, jeśli po stronie skarżącego była wola do ich spłaty, to można zadać pytanie dlaczego nie uczynił tego, zważywszy na fakt, iż wezwanie do ich zapłaty odebrał w dniu 20 lipca 2015 r., a OIRP w W. dopiero w dniu 12 listopada 2015 r. złożyła wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

Zdaniem Sądu skarżący inicjując szereg postępowań dyscyplinarnych ma na celu wzruszenie prawomocnego orzeczenia mocą, którego został uznany za winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 23 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Bezwzględnie jednak trzeba przyznać rację Rzecznikowi, iż środki prawne które skarżący w tym celu dobiera, nie są do tego przeznaczone. Wskazać należy, iż nie jest rolą tut. Sądu czy to ocena prawomocnego orzeczenia, czy też ponowna ocena stanu faktycznego, który stał się jego podstawą.

W tym stanie rzeczy Sąd nie dopatrył się po stronie Rzecznika zaniechań

w dokonywaniu oceny zachowań o jakich zawiadomił J. W.. Decyzja o odmowie wszczęcia dochodzenia nie była przedwczesna. Nie zaniechano przeprowadzenia czynności sprawdzających, bowiem z samej treści zgromadzonych w sprawie dokumentów wynikało, iż nie doszło do popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Dlatego też zarzut skarżącego, jakoby w sprawie nie wyjaśniono wszystkich okoliczności faktycznych sprawy jest chybiony. Podkreślenia wymaga fakt, że zarówno w stosunku do pracowników Biura OIRP

w W., jak również w stosunku do radców prawnych, którym powierzono wykonywanie funkcji w organach samorządu zawodowego, podjęto odpowiednie procedury, czy to w postaci wewnętrznego postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Dziekana OIRP w W., czy też w postaci postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez rzecznika dyscyplinarnego.

Na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych Sąd postanowił utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.